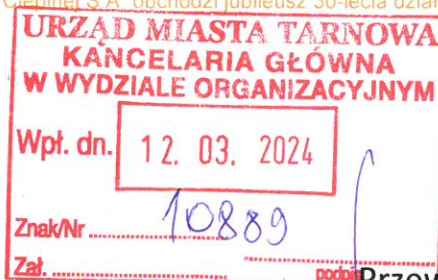


Tarnów dnia 12.03.2024 r.



Szanowny Pan  
Jakub Kwaśny  
Przewodniczący Rady Miejskiej  
w Tarnowie

**Szanowny Panie Przewodniczący Rady Miejskiej w Tarnowie,**

w odpowiedzi na pismo o sygnaturze KRM.0003.875.2024 z dnia 5 marca 2024 r., pragniemy uprzejmie poinformować, że Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej S.A. w Tarnowie już udzieliło pełnej odpowiedzi na analogiczne pytanie, które zostało zadane przez Radnego Pana Marka Ciesielczyka podczas sesji Rady Miejskiej, mającej miejsce w dniu 29 lutego 2024 roku.

W dniu 8 lutego 2024 r. Pan Piotr Augustyński Przewodniczący Rady Nadzorczej MPEC S.A. zwrócił się drogą e-mailową do Zarządu z pytaniem skierowanym do niego przez Radnego Pana Marka Ciesielczyka:

***czy prawdą jest, iż procedura zmierzająca do budowy spalarni odpadów w Tarnowie uległa swego czasu wstrzymaniu wskutek sporządzenia jednego z decydujących dokumentów w sprawie tzw. decyzji środowiskowej przez osobę nieupoważnioną. Jeśli tak faktycznie było, proszę o przesłanie mi stosownego pisma potwierdzającego ten fakt oraz ostatecznej decyzji sądu po odwołaniu się przez MPEC. Jeśli zaś były inne przyczyny wydłużenia okresu oczekiwania, proszę o ich podanie.***

MPEC ustosunkował się do pytania Radnego Pana Marka Ciesielczyka pismem z dnia 15.02.2024 r. (przedmiotowe pismo w załączeniu).

Radny Pan Marek Ciesielczyk w odpowiedzi na pismo MPEC zwrócił się z następującym pytaniem do Prezesa MPEC Tarnów w dniu 16 lutego 2024 r. drogą e-mailową:

***dziękuję za pismo z dnia 15 lutego 2024 roku. Nie odpowiedział Pan w nim jednak na postawione pytanie, czy cały opisany proces uległ (nie wstrzymaniu, jeśli Pan to określenie nie uznaje za adekwatne do sytuacji), lecz opóźnieniu z powodu podpisania jednego z dokumentów przez osobę nieupoważnioną (czy też niewłaściwą kompetencyjnie)? Ponawiam więc pytanie, czy tak faktycznie było, iż zakwestionowany został fakt podpisania jednego z dokumentów przez osobę nie mającą do tego prawa i czy wymagano faktycznie podpisu innej osoby oraz czy miało to miejsce w czasie, gdy Prezesem MPEC był pan Krzysztof Rodak?***

W dniu 21 lutego 2024 r. w związku z ponownym pytaniem Radnego Pana Marka Ciesielczyka, zostało zorganizowane spotkanie w siedzibie MPEC z Prezesem Spółki Tadeuszem Sieńczakiem, na którym Radny otrzymał odpowiedzi na swoje pytania.

W dniu 28 lutego 2024 r. na prośbę Radnego Pana Marka Ciesielczyka został przesłany skan wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 3 października 2019 roku dotyczącego decyzji ustalającej środowiskowe uwarunkowania dla przedsięwzięcia pn.: „Budowa instalacji kogeneracji do produkcji energii z przetworzonych odpadów komunalnych z wykorzystaniem ciepła do miejskiej sieci ciepłowniczej w Tarnowie”. W dokumentacji, Radny otrzymał wyrok wraz z uzasadnieniem, wyjaśniającym podstawy na jakich Sąd Administracyjny uchylił zaskarżoną decyzję.

W związku z powyższym, Spółka udzieliła wyczerpującej odpowiedzi na pytania zadane przez Radnego Pana Marka Ciesielczyka.

Z poważaniem

Członek Zarządu  
*Beata Jagoda*

PREZES ZARZĄDU  
*mgr inż. Tadeusz Sieńczak*

Rozdzielnik:  
1 x adresat  
1 x a/a

Tarnów, dnia 15.02.2024 r.

*Szanowny Pan*  
**Marek Ciesielczyk**  
**Radny Rady Miejskiej Tarnowa**

*Szanowny Panie Radny,*

w związku ze skierowaniem przez Pana do Przewodniczącego Rady Nadzorczej MPEC S.A. Pana Piotra Augustyńskiego pytania o treści:

*„Czy prawdą jest, iż procedura zmierzająca do budowy spalarni odpadów w Tarnowie uległa swego czasu wstrzymaniu wskutek sporządzenia jednego z decydujących dokumentów w sprawie tzw. decyzji środowiskowej przez osobę nieupoważnioną. Jeśli tak faktycznie było, proszę o przesłanie mi stosownego pisma potwierdzającego ten fakt oraz ostatecznej decyzji sądu po odwołaniu się przez MPEC. Jeśli zaś były inne przyczyny wydłużenia okresu oczekiwania, proszę o ich podanie.”*

Zarząd Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Tarnowie przedstawia następujące informacje.

Przede wszystkim procedura, a właściwie proces inwestycyjny zmierzający do budowy spalarni odpadów nigdy nie uległ wstrzymaniu, a składają się na nią zarówno sprawy formalnoprawne, jak również finansowe i organizacyjne. Jest to cały zespół działań, które są prowadzone od wielu lat i składają się na niego nie tylko decyzja ustalająca środowiskowe uwarunkowania dla przedsięwzięcia pn.: „Budowa instalacji kogeneracji do produkcji energii z przetworzonych odpadów komunalnych z wykorzystaniem ciepła do miejskiej sieci ciepłowniczej w Tarnowie”, ale także zawierane umowy związane z pozyskaniem zewnętrznych źródeł finansowania, prace przygotowawcze związane z tworzeniem dokumentacji na użytek mających być prowadzonych postępowań przetargowych, wszczynanie i udział w postępowaniach związanych z pozyskaniem decyzji dotyczących warunków zabudowy związanych z lokalizacją obiektu spalarni i wiele innych. Wszystko to jest prowadzone od wielu lat przy kilkakrotnie zmieniającym się stanie prawnym w trakcie prowadzonych postępowań administracyjnych.

Procedura uzyskania tzw. decyzji środowiskowej jest prowadzona przez właściwe organy administracji publicznej nieprzerwanie od dnia jej zainicjowania przez MPEC S.A., a to od dnia



złożenia wniosku w dniu 26.01.2017 r. Pierwotna pozytywna decyzja Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Krakowie została wydana w dniu 13 czerwca 2018 r. Została ona zaskarżona przez uczestniczącą na prawach strony organizację ekologiczną (organizację spoza regionu tarnowskiego). W wyniku odwołania tej organizacji Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie utrzymał decyzje organu I instancji w mocy, nie podzielając zarzutów odwoławczych.

I tak, Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie nie uznał zarzutu:

- konieczności odmowy ustalenia środowiskowych uwarunkowań dla przedsięwzięcia z uwagi na brak uwzględnienia go w WPGO, albowiem w przedmiotowym przypadku nie ma zastosowania art. 38a ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o opadach (Dz. U. z 2018 r., poz. 992 t.j.), który odnosi się do zmieszanych odpadów komunalnych oraz do pozostałości z ich sortowania przeznaczonych do składowania. Wynika to bowiem z faktu, że w planowanej instalacji kogeneracji przetwarzane będą odpady z 19 grupy odpadów;
- jakoby w raporcie błędnie przyjęto liczbę mieszkańców regionu tarnowskiego oraz nieprawidłowo określoną prognozowaną liczbę ludności, albowiem w porównaniu z danymi GUS i prognozami różnica nie jest istotna w kontekście prognozowanego zwiększania się strumienia odpadów;
- braku potrzeby budowy instalacji kogeneracji ze względu na brak zapotrzebowania na ciepło dla miasta Tarnowa, albowiem zadaniem organów administracji w takim postępowaniu jest zbadanie przewidywanego oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko i określenie warunków jego realizacji w sposób zapewniający ograniczenie negatywnych oddziaływań, a nie ocena celowości inwestycji;
- iż w raporcie skoncentrowano się na zmieszanych odpadach komunalnych, nie uwzględniając wszystkich odpadów wytwarzanych na terenie regionu tarnowskiego, albowiem w sytuacji, kiedy w raporcie poddano analizie strumień zmieszanych odpadów komunalnych oraz odpadów zebranych selektywnie, które nie mogą być poddane dalszemu recyklingowi i nie stanowi to o wadliwości raportu biorąc pod uwagę, że z tego właśnie rodzaju odpadów będzie powstawało paliwo planowane do spalania w ramach przedsięwzięcia;
- błędnie przyjętego w analizie wielokryterialnej jednostkowego wskaźnika wytwarzania odpadów komunalnych, albowiem przyjęta w analizie wielokryterialnej ilość opadów przypadająca na mieszkańca gminy Miasta Tarnowa (357,53 kg/M) jest zbliżona do wartości podanych w WPGO, gdyż jest to obszar miejski o najwyższym wskaźniku wytwarzania odpadów przypadających na jednego mieszkańca;
- pominięcia emisji z zakładów sąsiadujących z inwestycją w analizie oddziaływania skumulowanego, albowiem zarzut braku uwzględnienia inwestycji sąsiadujących z planowanym przedsięwzięciem jest bezzasadny w świetle udokumentowanych urzędowo danych;
- iż badane w raporcie warianty przedsięwzięcia polegające na zastosowaniu takiej samej metody termicznego przetwarzania odpadów, nie może zostać uznany za racjonalny wariant alternatywny, albowiem raport spełnia ustawowe wymagania bowiem ocenie poddano również cztery warianty lokalizacyjne przedsięwzięcia, co pozwoliło na prawidłową ocenę oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko;
- braku przeprowadzenia wariantowej analizy zanieczyszczeń powodowanych przez transport odpadów do planowanej instalacji, albowiem raport spełnia wymogi regulowane

art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy ooś, dotyczące wariantów przedsięwzięcia i w tej sytuacji brak wariantowania rozwiązań związanych z oddziaływaniem transportu odpadów przeznaczonych do spalania nie stanowi o wadzie raportu;

- możliwości orzekania w oparciu o informacje przekazane pismami, które nie mogą być uznane, gdyż zostały podpisane przez reprezentantów wnioskodawcy a nie autorów raportu albowiem treść wymienionych przez odwołującego się pism, przedkładanych w imieniu inwestora wraz z załączonymi do nich dokumentami, w większości stanowiła jedynie wyjaśnienia do treści raportu, tym samym co do zasady przedłożone w toku postępowania wyjaśniającego dokumenty nie wykraczały w znaczący sposób poza treść raportu, ani nie przesądzały o tym, że dopiero po ich uzupełnieniu stawał się on kompletny w rozumieniu art. 66 ustawy ooś, Należy również podkreślić, że zgodnie z art. 50 § 1 k.p.a. organ administracji publicznej może wzywać osoby do udziału w podejmowanych czynnościach i do złożenia wyjaśnień, a pisma przedkładane w odpowiedzi na wezwania organów publicznych, należy dopuścić jako dowody w sprawie, zgodnie z art. 75 § 1 Kpa;
- dotyczącego załącznika do jednego z pism (tabeli), a to pokrycia szatą roślinną terenu w miejscu planowanej lokalizacji przedsięwzięcia, albowiem teren planowanego przedsięwzięcia jest przekształcony antropogenicznie, a w ogólnodostępnych źródłach (m.in. Geoserwis - baza danych o formach ochrony przyrody) brak informacji wskazujących, aby na obszarze planowanego przedsięwzięcia stwierdzono cenne przyrodniczo obiekty. Wyniki inwentaryzacji nie budzą wątpliwości GDOŚ, a kwestie związane z pokryciem terenu szatą roślinną, nie należą do kluczowych w przedmiotowej sprawie (przesądzających o kierunku jej rozstrzygnięcia),

a także jeszcze innych pozostałych zarzutów.

Decyzja Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska została zaskarżona przez organizację ekologiczną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, który nie podzielił stanowiska organu II instancji i uchylił tę decyzję (uchylił decyzję Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska).

WSA uznał zarzut dotyczący załącznika do jednego z pism zawierających wyjaśnienia Spółki złożonych wskutek wezwania organu w trybie art. 50 § 1 k.p.a. wskazując, że załącznik ten winien stanowić część raportu, przy czym wskazał, że uchybienie to może zostać uzupełnione na etapie odwoławczym, a więc przed organem II instancji. Może on bowiem wezwać inwestora do jego ponownego dołączenia wraz z dokumentami potwierdzającymi, że został on sporządzony przez osoby biorące udział w sporządzaniu raportu, co faktycznie miało miejsce, albowiem z treści załącznika jasno wynikało, że tabelę sporządziła osoba o specjalistycznym wykształceniu przyrodniczym, posiadająca stopień naukowy. Jednocześnie sąd stwierdził, że uchybienie to nie było naruszeniem prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy.

Natomiast zasadniczym zarzutem był brak wystarczającej analizy (uzasadnienia w decyzji) przez organ wydający decyzję wariantów technologicznych pod kątem oceny oddziaływania na środowisko. Mianowicie raport sporządzony na zlecenie spółki przez specjalistyczny podmiot wskazał do porównania technologii przetwarzania odpadów na energie elektryczną i ciepłą związane z wykorzystaniem 1) pieca obrotowego, 2) pieca z paleniskiem pochyłym i 3) pieca z paleniskiem rusztowym, które mają zbliżoną charakterystykę pracy, zarówno co do wydajności, stopnia oczyszczania gazów odlotowych, przy wykorzystaniu tej samej metody oczyszczania gazów, emisję hałasu. Raport wskazywał, że wszystkie te warianty są równie

adekwatne, ale z przeprowadzonej analizy poszczególnych wariantów, które różnią się zasadniczo tylko co do lokalizacji, nie wynikało – zdaniem sądu - dlatego organ przyjął tą cechę za wystraszającą do przyjęcia, że przedstawione warianty należy zakwalifikować jako warianty, o których mowa w obowiązujących przepisach. To z kolei rzutowało – zdaniem sądu - na ocenę spełnienia przez raport przewidywanego oddziaływania analizowanych wariantów na środowisko. Sąd wskazał na potrzebę rozróżnienia przedstawionych w raporcie wariantów, a w szczególności czy zachodzą podstawy do zakwalifikowania ich jako racjonalnego wariantu alternatywnego oraz racjonalnego wariantu najkorzystniejszego.

W tym miejscu należy podnieść, że zdaniem spółki konieczność poczynienia takiej analizy i tworzenia wariantów ma oczywiście charakter czysto teoretyczny, albowiem z wielu przyczyn wchodzi w rachubę tylko jeden z wariantów. Natomiast analiza przewidywanego oddziaływania na środowisko i tak będzie powtórzona przed procedowaniem pozwolenia na budowę. Niemniej jednak obowiązujące uregulowania prawne nakładają na inwestora niejako wstępną decyzję środowiskową, która ma zakładać wielowariantowość przedsięwzięcia w celu uniknięcia przyjęcia rozwiązania niekorzystnego dla środowiska. Natomiast zaprezentowane przez autora raportu warianty w każdym przypadku zakładały podobne, zminimalizowane oddziaływanie na środowisko i stąd organy wydające decyzje nie kwestionowały tak sporządzonego raportu.

MPEC S.A. złożył skargę kasacyjną od Wyroku WSA. Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną.

Sprawa wróciła do organu II instancji, ale w międzyczasie nastąpiły kolejne zmiany obowiązujących przepisów, chociaż już poprzednio nastąpiły 3 zmiany. Organ II instancji skierował do spółki kolejne wezwania o wyjaśnienie różnych kwestii, ale finalnie skierował sprawę do ponownego rozpoznania przez organ I instancji, a to Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Krakowie, przed którym dokonane zostały już uzupełnienia raportu w odniesieniu do aktualnie obowiązujących przepisów. Należy bowiem pamiętać, że w procedurze administracyjnej regułą jest, że wydanie decyzji następuje na podstawie przepisów obowiązujących w dacie jej wydania, a nie według przepisów obowiązujących w dacie złożenia wniosku.

Aktualnie MPEC S.A. otrzymała decyzję ustalającą środowiskowe uwarunkowania dla przedsięwzięcia pn.: „Budowa instalacji kogeneracji do produkcji energii z przetworzonych odpadów komunalnych z wykorzystaniem ciepła do miejskiej sieci ciepłowniczej w Tarnowie”, której został nadany rygor natychmiastowej wykonalności. Niemniej rygor ten nie znosi możliwości jej zaskarżenia i organizacja ekologiczna działająca w postępowaniu na prawach strony ponownie wniosła odwołanie do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, a spółka oczekuje na rozstrzygnięcie odwołania.

**Tak więc, procedura uzyskiwania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla „Budowa instalacji kogeneracji do produkcji energii z przetworzonych odpadów komunalnych z wykorzystaniem ciepła do miejskiej sieci ciepłowniczej w Tarnowie” nigdy nie uległa wstrzymaniu, a przeciąganie się pozyskania decyzji zarówno ostatecznej, jak prawomocnej wynika z działań organizacji ekologicznej. Tego typu zjawiska miały i mają miejsce w przypadku podobnych inwestycji na terenie całego kraju.**

*Z poważaniem*

CZŁONEK ZARZĄDU

Beata Jagoda

PREZES ZARZĄDU

mgr inż. Tadeusz Sieńca